

SZYMON TOMASZ JAWORSKI  
STUDENT WYDZIAŁU HISTORII UAM  
<https://orcid.org/0000-0001-5193-3407>

## KSIEGA WÓJTOWSKA I ŁAWNICZA KÓRNIKA Z LAT 1580–1607

Jednym z najważniejszych źródeł do prowadzenia badań nad historią regionalną, rozwojem administracji i urzędów miejskich z czasów średniowiecza i nowożytności są księgi wpisów. Były one podstawowym produktem kancelarii sądów czy lokalnych urzędów w Polsce od XIV do końca XVIII wieku. Materiały te od lat wykorzystywane są w różnego rodzaju rozprawach naukowych o charakterze historycznym i archiwalnym. Mimo takiego stanu rzeczy ich potencjał mówiący o rozwoju kancelarii i jej wytworach nie jest wciąż w pełni wykorzystany przez naukowców. Niniejszy artykuł stanowi wstępną analizę, zachowanej w Archiwum Państwowym w Poznaniu, księgi wójtowskiej i ławniczej Kórnik z lat 1580–1607<sup>1</sup>. Jego celem jest przedstawienie nowego i niewykorzystanego szerzej w historiografii źródła<sup>2</sup>, które może posłużyć do badań nad dziejami regionalnymi Wielkopolski, zamieszkujących ją społeczności, a także nad rozwojem kancelarii małych miasteczek oraz urzędów miejskich i nie tylko. Artykuł ten włącza się zatem do nurtu badań nad kancelariami mniejszych miast, które zyskują coraz większą popularność w nauce<sup>3</sup>. Przystępując do analizy kancelaryjnej i archiwalnej ksiąg

---

<sup>1</sup> „Księga wójtowska i ławnicza 1580–1607 miasta Kórnik”, rękopis, AP Poznań, syg. 53/4381/0/-/I/11 (dalej „Księga wójtowska i ławnicza”). Dane za stroną internetową: [https://szukajwarchiwach.pl/53/4381/0/-/I\\_11#tabSkany](https://szukajwarchiwach.pl/53/4381/0/-/I_11#tabSkany) [dostęp: 25.11.2019].

<sup>2</sup> Z zespołu „Akta miasta Kórnik (pow. śremski)” korzystała Róża Kąsinowska, zob. *Ratusz – waga miejska – giełda pańska w Kórniku*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” [dalej: PBK] 2017, z. 34, s. 215–234.

<sup>3</sup> Zob. Agnieszka Bartoszewicz, *Warta. Społeczeństwo miasta w 2 połowie XV i na początku*

miejskich, należy pamiętać o środowisku, w jakim je tworzono, czyli o ośrodku miejskim. Bez właściwego zapoznania się z miejscem powstania źródła dalsza jego interpretacja byłaby niepełna.

### Kórnik w XV–XVI wieku

Od ok. 1414 do 1592 roku Kórnikiem władali Górkowie h. Łódzia<sup>4</sup>. W 1592 roku majątek kórnicki odziedziczył siostrzeniec ostatniego właściciela, wojewody poznańskiego Stanisława Górki – Jan Czarnkowski<sup>5</sup>. Ten jednak długo nie cieszył się nowymi posiadłościami. Dość szybko, bo już w 1604 roku, sprzedał klucz majątkowy swojemu bratu, kasztelanowi kaliskiemu Andrzejowi Czarnkowskiemu. Nowy właściciel niedługo potem również postanowił sprzedać majątek. W 1610 roku nabywcą Kórnika został Zygmunt Grudziński<sup>6</sup>. W jego posiadaniu pozostał on do 1653 roku.

W czasach Górków, około 1437 roku, zakończono prace nad murowanym zamkiem<sup>7</sup>. Odtąd zastąpił on dotychczasową siedzibę rodu w Miejskiej Górce i stał się głównym gniazdem rodowym, pełniącym także funkcje reprezentacyjne<sup>8</sup>. Inną ważną inicjatywą z tego okresu było postawienie kościoła parafialnego. Świątynia jako centrum duchowe w kluczowy sposób dopełniała wejście nowych włodarzy w lokalną społeczność. Dzięki jej wybudowaniu i ustaleniu porozumień pomiędzy lokalnymi władzami kościelnymi Kórnik usamodzielniał się od parafii w pobliskich Bninie i Pierzchnie, które do tego momentu sprawowały posługę duszpasterską w okolicy<sup>9</sup>. Górkowie postanowili też lokować w pobliżu rodowej siedziby mia-

---

XVI wieku, Warszawa 1997; też, *Piśmienniczość mieszczańska w późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze*, „Rocznik Mazowiecki” 2010, nr 22, s. 9–26; też, *Księgi sądowe Nowej Wsi (Łobzowskiej) z drugiej połowy XV*, „Studia Źródłoznawcze” 2001, nr 39, s. 115–131; Janusz Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich województwa lubelskiego od XV do XVIII wieku*, Lublin 1997, s. 8–12; tenże, *Księgi miejskie Bełżyc (XVI–XVIII w.)*, „Archeion” 1989, nr 86, s. 33–62; Magdalena Biniś-Szkopek, *Księga miejska zbąszyńska (1588–1914) – zapomniane źródło do dziejów Zbąszynia w zbiorach Biblioteki Kórnickiej*, PBK 2018, z. 35, s. 93–118; Marcin Fraś, *Kancelarie wielkopolskich miast prywatnych jako problem badawczy*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2018, t. XV, nr 3, s. 35–42.

<sup>4</sup> Tomasz Jurek, *Początki miasta Kórnika*, PBK 2009, z. 29, s. 55–80; tenże, *Łukasz Górka – magnat i mecenas*, PBK 2015, z. 32, s. 11–36.

<sup>5</sup> Stanisław K. Potocki, *W czasach staropolskich*, cz. I, [w:] *Z dziejów Kórnika i Bnina. Studia i materiały*, t. I, red. Jerzy Fogel, Poznań 2007, s. 90.

<sup>6</sup> Tamże, s. 90–91.

<sup>7</sup> Zob. Alina Chyczewska, Stefan Weyman, *Zamek w Kórniku*, Poznań 1965.

<sup>8</sup> Róża Kašinowska, *Zamek w Kórniku*, Kórnik 1980, s. 10–28; Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 60–64.

<sup>9</sup> Szerzej na ten temat: zob. Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 56–59; Jacek Kowalski, *Kolegiata Kór-*

sto na prawie magdeburskim<sup>10</sup>. Nie jest znana dokładna data lokacji ze względu na brak najstarszych materiałów źródłowych<sup>11</sup>. Ponadto należy nadmienić, że w miejscu zakładanego miasta przez ród z Miejskiej Górki istniała niewielka osada przedlokacyjna<sup>12</sup>. Idąc za sugestią Józefa Dobosza, można przyjąć, iż lokowanie miasta mogło nastąpić równocześnie z zakończeniem prac budowlanych na kórnickim zamku w 1437 roku<sup>13</sup>. Lokowanie Kórnik na niemieckim prawie miejskim miało duże znaczenie. Wzrosła przede wszystkim konkurencyjność miejskiego ośrodka kórnickiego w stosunku do sąsiedniego Bnina, który należał do rodu Bnińskich<sup>14</sup>. Górkowie stali się posiadaczami miasta IV kategorii<sup>15</sup>, czyli najniżej plasującego się według klasyfikacji od I do IV, wprowadzonej przez Henryka Samsonowicza<sup>16</sup>. Kórnik określany był w źródłach z tego okresu jako *oppidum* – miasteczko<sup>17</sup>.

Lokacja pociągała za sobą zmiany ustrojowe, jak stosowanie w mieście prawa niemieckiego i pojawienie się nowych urzędów: rady miejskiej na czele z burmistrzem, a także ławy pod przewodnictwem wójta<sup>18</sup>. Nie wiemy, od kiedy działała w Kórniku regularna kancelaria. Z czasem powstawały jednak różnego rodzaju księgi, m.in. księga wójtowska i ławnicza. W nich zapisywano sprawy, jakie prowadzone były przed poszczególnymi urzędnikami<sup>19</sup>.

---

*nicka. Od prywatnej świątyni do romantycznego sejmu Rzeczypospolitej. Monografia artystyczna, Kórnik 2007, s. 34–61; Marcei Kosman, Opowieści kórnickie, Poznań 1978, s. 27.*

<sup>10</sup> Stefan Weyman, *Przywileje lokacyjne miasta Kórnik*, PBK 1959, z. 7, s. 5–35.

<sup>11</sup> Witold Molik, *Kórnik średniowieczny i renesansowy (XIII i XIV wiek)*, [w:] *Czy Kórnik ma tylko 550 lat?*, red. Jerzy Fogel, Poznań 1976, s. 15–24; Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 59–65, 72–72, 75–78.

<sup>12</sup> Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 70–71.

<sup>13</sup> Józef Dobosz, *W średniowieczu i dobie renesansu*, [w:] *Z dziejów Kórnik i Bnina. Studia i materiały*, t. I, red. Jerzy Fogel, Poznań 2007, s. 83.

<sup>14</sup> Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 57–59, 67–68.

<sup>15</sup> Konkurencyjny Bnin również był miastem IV kategorii: por. Henryk Samsonowicz, *Sieć miejska w Polsce późnego średniowiecza*, [w:] Maria Bogucka, Henryk Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 115.

<sup>16</sup> Tamże, s. 105–111; tenże, *Liczba i wielkość miast późnego średniowiecza Polski*, „Kwartalnik Historyczny” 1979, t. 86, nr 4, s. 917–931; Zgodnie z klasyfikacją zaproponowaną przez H. Samsonowicza wyróżnia się następujące klasy miast:

I – civitates principales – powyżej 5000 mieszkańców,

II – civitates et oppida secundi ordinis – od 2000 mieszkańców,

III – oppida habenti fora annualia et septimanalia – od 1000 mieszkańców,

IV – oppida non habentes fora – do 400 mieszkańców.

<sup>17</sup> Źródła wymienił choćby Józef Dobosz, *W średniowieczu i dobie renesansu*, s. 83.

<sup>18</sup> Marcei Kosman, *Opowieści kórnickie*, s. 39.

<sup>19</sup> Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 72–73.

Informacje o zagospodarowaniu przestrzennym Kórnik a i jego mieszkańc a są bardzo ograniczone. Kórniczanie to przede wszystkim Polacy<sup>20</sup>. W mieście rzecz jasna pojawiali się przedstawiciele innych nacji i religii<sup>21</sup>. Granice Kórnik a wyznaczał zbudowany wokół ostrokół, a do wjazdu służyły dwie bramy – bnińska i poznańska. Miasteczko było przecięte krzyżującymi się głównymi drogami, a wśród drewnianych domów wyróżniały się tylko murowany zamek i kościół parafialny<sup>22</sup>. Ratusz w Kórniku został wzniesiony dopiero w 1775 roku<sup>23</sup>. Do tego czasu zapewne zamek kórnicki lub domostwa najważniejszych urzędników, np. wójta, były miejscem tworzenia i przechowywania ksiąg miejskich<sup>24</sup>.

### Urzędy miejskie

Analizowana księga wójtowsko-ławnicza powstała na przełomie XVI i XVII wieku, gdy Kórnik był małym miastem lokowanym na prawie niemieckim. Kórnicki samorząd miejski działał dzięki radzie miejskiej na czele z burmistrzem i jego zastępcą<sup>25</sup>. Urzędy te miały kompetencje prawodawcze, sędownicze i administracyjne. W skład rady wchodziło pięciu rajców wraz z burmistrzem. Do zadań realizowanych przez ten organ należał m.in. zarząd nad skarbcem, cechami rzemieślniczymi, bezpieczeństwem mieszczan czy sprawami budowlanymi w ośrodku miejskim. Burmistrz Kórnik a organizował zatem życie wewnątrz miasta i był jego pośrednikiem w kontaktach z właścicielami. Za pełnione obowiązki zwolniony był m.in. z płacenia niektórych podatków<sup>26</sup>.

Władzę sędowniczą pozostawiono wójtowi i jego ławnikom<sup>27</sup>. Kórnicka ława miała różny skład, od 5 do 7 osób. Zastępcą urzędu wójtowskiego był landwójt<sup>28</sup>. Kadencja urzędów miejskich trwała co do zasady rok. Istniała jednak

<sup>20</sup> Józef Dobosz, *W średniowieczu i dobie renesansu*, s. 85.

<sup>21</sup> Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 72.

<sup>22</sup> Józef Dobosz, *W średniowieczu i dobie renesansu*, s. 85; zob. Henryk Münch, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV wieku*, „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, z. 4, tabl. 31, Kraków 1946.

<sup>23</sup> Róża Kašinowska, *Ratusz – waga miejska – giełda pańska w Kórniku...*, s. 215.

<sup>24</sup> Janusz Tandecki, *Dokumenty i kancelarie miejskie*, [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. Tomasz Jurek, Warszawa 2015, s. 414.

<sup>25</sup> Stanisław K. Potocki, *W czasach staropolskich*, cz. I, s. 95.

<sup>26</sup> Tamże, s. 95.

<sup>27</sup> Marta Załęska, *Wójtostwo dziedziczne w miastach Małopolski w późnym średniowieczu. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2005, s. 88.

<sup>28</sup> Tamże, s. 97.

szansa ponownego wyboru na urząd wójta, ławnika czy rajcy<sup>29</sup>. Do kórnickiego sądu wójtowskiego trafiały sprawy o charakterze niespornym<sup>30</sup>, cywilnym<sup>31</sup> i dotyczące mniejszych przestępstw<sup>32</sup>. W kwestiach poważniejszych, tj. kryminalnych, zwracano się chętnie do właściciela miasta<sup>33</sup>. Dla małych miejscowości typowe było mieszanie kompetencji rady i ławy oraz wspólne wydawanie wyroków<sup>34</sup>. Mogło być to spowodowane np. złożonością sprawy, choć nie tylko. Istniała możliwość odwołania się od wyroków sądu wójtowskiego. Rolę drugiej instancji pełnił sąd zamkowy na czele z panem miasta bądź jego zastępcą – starostą<sup>35</sup>. Kancelaria dla urzędu burmistrzowskiego i wójtowskiego była prowadzona najczęściej przez jednego pisarza miejskiego<sup>36</sup>.

Sytuacja pisarzy w małych miasteczkach i wsiach była trudna. Ich wynagrodzenie uzależniano od przeznaczonych nakładów finansowych na prowadzenie kancelarii oraz umiejętności i doświadczenia przez nich posiadanego<sup>37</sup>. Złożoność zadań realizowanych przez urzędy miejskie i wspierających je pisarzy ma odzwierciedlenie w wytworach kancelaryjnych. Początkowo wystawiały one pojedyncze dyplomy<sup>38</sup>, najczęściej pergaminowe, które nadawały bądź potwierdzały pewne uprawnienia, tytuły lub kwalifikacje dla odbiorców. By zapewnić respektowanie zapisów znajdujących się w aktach tworzonych w kancelariach, opatrywano je odpowiednimi środkami uwierzytelniającymi<sup>39</sup>. Należały do nich przede wszystkim pieczęcie oraz testacje, czyli listy świadków, którzy byli obecni podczas wykonywania aktów prawnych i spisywaniu dokumentu. Miało to duże znaczenie, ponieważ akt wystawiany przez urząd miał wartość dowodową i mógł zaważyć na sentencji wyroków sądowych<sup>40</sup>. Analiza zapisów księgi wójtowskiej i ławni-

<sup>29</sup> Zob. Antoni Gąsiorowski, *Dysponenci władzy w późnośredniowiecznym Poznaniu*, „Przegląd Historyczny” 1975, t. 66, nr 1, s. 25–40.

<sup>30</sup> „Księga wójtowska i ławnicza”, s. 29, 55, 76–78, 103, 104–105, 106, 122–123, 151–152, 222, 233.

<sup>31</sup> Tamże, s. 15, 16, 27–28, 32–34, 113, 148–149, 202, 219.

<sup>32</sup> Tamże, s. 34–36, 51–52, 70–72.

<sup>33</sup> Wanda Karkucińska, *W czasach staropolskich*, cz. II, [w:] *Z dziejów Kórnik i Bnina. Studia i materiały*, t. I, red. Jerzy Fogel, Poznań 2007, s. 99.

<sup>34</sup> „Księga wójtowska i ławnicza”, s. 92, 167.

<sup>35</sup> Stanisław K. Potocki, *W czasach staropolskich*, cz. I, s. 95–96.

<sup>36</sup> Tamże, s. 96.

<sup>37</sup> Janusz Tandecki, *Organizacja i działalność kancelarii w średniowiecznych miastach hanzeatyckich*, „Zapiski Historyczne” 2004, t. 69, s. 16.

<sup>38</sup> Wanda Maciejewska, *Polski słownik archiwalny*, Warszawa 1974, s. 30.

<sup>39</sup> Karol Maleczyński, Maria Bielińska, Antoni Gąsiorowski, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971, s. 337.

<sup>40</sup> Irena Radtke, *Kancelaria miasta Poznania do 1570 r.*, Warszawa 1967, s. 33.

czej Kórnika z przełomu XVI i XVII wieku wykazuje, że mieszczanie kórnicy byli jej podstawowymi użytkownikami. W ich interesie leżało skrupulatne zapisanie w księdze treści umów, testamentów itp., na które w przyszłości mogliby się powołać.

Głównymi twórcami dokumentacji w ośrodku miejskim były instytucje wójta, ławy, burmistrza i rady<sup>41</sup>. Dokumentacja ta miała różne przeznaczenie, co wpływało na jej formę zewnętrzną oraz formularz zapisu<sup>42</sup>. Oprócz pojedynczych aktów w kancelariach powstawała korespondencja<sup>43</sup>, a także specjalistyczna dokumentacja rachunkowa, techniczna i administracyjna. Ich narastająca liczba spowodowała potrzebę stworzenia innego rodzaju produktów kancelaryjnych. Proces ten zakończył się powstaniem najczęściej spotykanej formy kancelaryjnej akt miejskich – ksiąg wpisów. Ich chronologicznie uporządkowana zawartość uzależniona była od urzędów, które tworzyły dokumentację, bądź od zagadnień poruszanych w treści aktów<sup>44</sup>. Tak powstały m.in. księgi radzieckie, sądowe oraz administracyjno-finansowe<sup>45</sup>. Był to proces uwarunkowany poziomem rozwojowym miast i wzrostem kultury biurowej panującej w kancelariach. Idealnym tego wyznacznikiem były małe ośrodki miejskie. Ze względów ekonomicznych i z powodu niewielkiej liczby zapisywanych spraw księgi nie były prowadzone w seriach. Jeden wolumin wystarczał do zaspokojenia potrzeb sądowych i administracyjnych urzędów<sup>46</sup>. System kancelaryjny oparty na księgach wpisów utrzymywał się na terytoriach polskich od XIV wieku do czasów utracenia niepodległości w wieku XVIII<sup>47</sup>.

Księga wójtowska i ławnicza Kórnika z przełomu XVI i XVII wieku była zatem jednym z kluczowych produktów kancelarii miejskiej. Należy jednak pamiętać, że wpływające na miasto i jego organy czynniki mogły spowodować uwytklenie różnic w formie prowadzenia dokumentacji, jak i samej administracji kancelaryjnej. Z tego powodu księgi miejskie, jako wytwory pracy urzędów w różnych ośrodkach miejskich, dostarczają niezwykle bogatej bazy źródłowej.

<sup>41</sup> Karol Maleczyński, Maria Bieleńska, Antoni Gąsiorowski, *Dyplomatyka...*, s. 338.

<sup>42</sup> Janusz Tandecki, *Dokumenty i kancelarie miejskie*, s. 420–421.

<sup>43</sup> Tamże, s. 422.

<sup>44</sup> Stanisław Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich do końca XX wieku*, Poznań 1998, s. 68–83.

<sup>45</sup> Janusz Tandecki, *Dokumenty i kancelarie miejskie*, s. 424–435; zob. Stanisław Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych...*

<sup>46</sup> Karol Maleczyński, Maria Bieleńska, Antoni Gąsiorowski, *Dyplomatyka...*, s. 341–344.

<sup>47</sup> Stanisław Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych...*, s. 75.

Są one świadectwem myśli organizatorskiej, poziomu poznania prawa, kontaktów z zewnętrznymi partnerami, rozwoju gospodarczego, politycznego i kulturalnego miasta oraz jego mieszkańców.

### Analiza kancelaryjno-archiwalna księgi

Początki działalności kancelarii miejskiej w Kórniku są trudne do ustalenia. Część rękopisów nie zachowała się w pełni do czasów obecnych, czego idealnym przykładem jest opisana przez Tomasza Jurka luźna karta z kórnickiej księgi miejskiej, na której znajdują się zapiski z 1483 i 1486 roku<sup>48</sup>. Kolejnym przykładem najstarszych egzemplarzy wytworów kórnickiej kancelarii jest księga wójtowska i ławnicza Kórnik z lat 1580–1607. Przechowywana jest w Archiwum Państwowym w Poznaniu i należy do zespołu o nazwie „Akta miasta Kórnik (pow. śremski)”, w skład którego wchodzi łącznie 14 jednostek archiwalnych. Jest jedną z najstarszych jednostek z tego zespołu archiwalnego. Rękopis ma dawną sygnaturę syg. 5<sup>49</sup>, co jest istotną informacją podczas przeprowadzania kwerendy archiwalnej i konkordancji oznaczeń badanej jednostki nadanych przez archiwum. Księga nie posiada ani oprawy, ani karty okładkowej. Może to wynikać z niewielkich nakładów finansowych, które były przeznaczane na prowadzenie kancelarii miejskiej. W większości małych miast nie stosowano, jak to miało miejsce w dużych ośrodkach miejskich, brudnopisów. Oznacza to tyle, że nie powstawały wówczas dwa egzemplarze tego samego tekstu w postaci brudnopisu i czystopisu. Kórnicka księga wójtowska i ławnicza tworzona była od razu w ostatecznej formie. Wtórnie jedynie zszywano jej składki. Liczne skreślenia<sup>50</sup>, dopiski interlinearne oraz marginalne<sup>51</sup> i niedbale naniesione opisy spraw mogą sugerować, iż właśnie w takiej postaci była prowadzona księga. Niestety brak podstawowych zabezpieczeń księgi wpłynął negatywnie na jej fizyczny stan zachowania.

Według paginacji naniesionej przez archiwistów rękopis składa się z 233 stron i ośmiu składek. Podzielone są one kolejno na: składka I – s. 1–94, II – s. 97–100, III – s. 101–108, IV – s. 109–133, V – s. 134–141, VI – s. 142–147, VII – s. 148–217 i ostatnia VIII obejmująca s. 218–233. Ciekawym elementem księgi jest luźna

<sup>48</sup> Tomasz Jurek, *Początki...*, s. 72–78; Dane za stroną internetową: [https://szukajwarchiwach.pl/53/4381/0/-/I\\_12/skan/full/woot3dHnfHIroSyMp0kZ1Q](https://szukajwarchiwach.pl/53/4381/0/-/I_12/skan/full/woot3dHnfHIroSyMp0kZ1Q) [dostęp: 25.11.2019]

<sup>49</sup> Dane za stroną internetową: <https://szukajwarchiwach.pl> [dostęp: 25.11.2019].

<sup>50</sup> „Księga wójtowska i ławnicza”, s. 1, 13–14, 37, 40–41, 50, 80, 83, 92, 95, 99, 121, 131, 136, 144, 152, 159, 184–185, 206, 212–213.

<sup>51</sup> Tamże, s. 7, 18, 27, 78, 93, 159, 182, 213.

karta numerowana dwustronnie 95–96. Nie jest ona przyporządkowana do żadnej ze składek i znajduje się pomiędzy pierwszą a drugą składką. Sprawa ujęta na luźnej karcie dotyczy kasaty zobowiązania. Wszystkie składki nie mają pełnego ładu chronologicznego i są różnej objętości. Ponadto nici użyte do zszycia kart uległy pęknięciu, czego efektem są liczne luzy. Trudnym zadaniem było zatem odtworzenie pierwotnego układu księgi. Karty w formacie *in folio* zostały poddane paginacji przez pracowników archiwum. Zauważalne są jednak ślady pierwotnie naniesionej foliacji na wszystkich kartach księgi.

Rękopis został sporządzony na czerpanym papierze o wymiarach 33 na 22 cm. Nie był on oznaczony znakami wodnymi. Jego stan zachowania nie wskazuje, aby od momentu powstania był poddawany jakiegokolwiek konserwacji. Przejawem tego jest wysoki stopień zniszczenia kart na przodzie i tyle księgi oraz niektórych kart wewnętrznych. Pod wpływem dużego nasłonecznienia i nieprawidłowego sposobu przechowywania utraciły one wyrazistość naniesionych zapisów oraz zmieniły barwę na ciemniejszą<sup>52</sup>. Ponadto widoczne są liczne nadłamania i nad-darcia<sup>53</sup>, co może świadczyć o wysokim odczynniku kwasowości papieru. Rękopis wykazuje też ślady zalania<sup>54</sup>. Oprócz łamliwości papieru negatywnie na strukturę księgi wpłynęły również grzyby, których wykwity zajmują strony od 117 do 141. Wykorzystany do zapisu w rękopisie czarny atrament również pozostawił niszczące ślady. Widoczne są wżery atramentowe, które powodują wykruszanie się papieru w miejscu zapisów<sup>55</sup>. Wszystko to może skutkować w przyszłości zniszczeniem zawartości tekstowej, a w konsekwencji niemożnością jej późniejszego odczytania. Warto wspomnieć, że Archiwum podjęło już pewne działania, umieszczając zeskanowane strony księgi na portalu [szukajwarchiwach.pl](http://szukajwarchiwach.pl), co umożliwi ich odczytanie bez potrzeby wypożyczenia oryginału i jest formą zabezpieczenia treści rękopisu<sup>56</sup>.

Dominującym językiem zapisu był polski. Ze względu na charakter sądowy rękopisu można w nim znaleźć również zapiski w języku łacińskim. Były one jednak ograniczone do wtretów w polskich tekstach bądź do nagłówków spraw. Zaledwie

<sup>52</sup> Tamże, s. 1, 140–146, 233.

<sup>53</sup> Tamże, s. 126–148, 194–195, 208–209.

<sup>54</sup> Tamże, s. 142–150

<sup>55</sup> Tamże, s. 142–145.

<sup>56</sup> Dane za stroną internetową: [https://szukajwarchiwach.pl/53/4381/0/-/I\\_11#tabSkany](https://szukajwarchiwach.pl/53/4381/0/-/I_11#tabSkany) [dostęp: 25.11.2019].



dwa postępowania zostały w całości opisane po łacinie<sup>57</sup>, a jedna sprawa otrzymała aneks uzupełniający w tym języku<sup>58</sup>.

Określenie liczby „rąk pisarskich”, które brały udział w tworzeniu księgi, jest następnym zadaniem sprawiającym duże trudności. Księga wójtowska i ławnicza była prowadzona przez 27 lat. Wyniki analizy pisma sugerują, że noty w tym okresie zostały wprowadzane przez różne, często chyba przypadkowe osoby. W tym czasie mamy do czynienia z kilkunastoma charakterami pisma – kwestia ta wymaga dogłębnej analizy paleograficznej. Uwzględniając również sposób zapisów w formie pierwopisu oraz strukturę księgi, można zakładać, że pisarze otrzymywali do pracy składki, które poddano wtórnemu zszyciu i uzupełnieniu. Za takim postępowaniem świadczą rażące różnice w stanie zachowania między poszczególnymi składkami.

Utrzymanie chronologii w miejskich księgach wpisów było kwestią istotną dla właściwego funkcjonowania urzędów. Niestety ta księga łamie powyższą zasadę. Jak wskazano we wcześniejszym akapicie, księga miała charakter niedbale prowadzonego czystopisu. Pisarze wprowadzali noty bardzo chaotycznie i nie przykładali dużej uwagi do estetycznych aspektów prowadzonej księgi. Zapiski nie mają pełnego systemu chronologicznego czy tematycznego. Dowodem na to są zapisy wtórne, które burzą układ wewnętrzny księgi. Występują one w miejscach dotąd niewykorzystanych przez pisarzy przy wcześniej wpisywanych sprawach. Zachwiany porządek spraw widoczny jest już na samym początku księgi. Na stronie pierwszej znajduje się zapiska z 1580 roku, a na stronie drugiej i trzeciej, prawdopodobnie niewykorzystanych wcześniej, znajduje się nota z 1593 roku. Czwarta strona stanowi powrót do opisów spraw z lat 80. XVI wieku. Podobne zabiegi pisarskie miały miejsce w dalszych częściach rękopisu. Strona 16 posiada zapis wtórny z 1588 roku, co ciekawe, jej strona *verso* została pominięta podczas paginacji. Na stronie 17 widniała wcześniej wpisana sprawa z 1582 roku. Owa praktyka uzupełnień może sugerować, że początkowo pisarz przeznaczał jedną stronę na sprawę. Częściowo uzupełnione składki, które otrzymywali notariusze, były w ten sposób maksymalnie wykorzystywane. Kancelaria miejska mogła podjąć taką decyzję ze względu na wysokie koszty materiałów pisarskich i chęć powzięcia pewnych oszczędności.

Innym przykładem ingerencji w chronologię księgi są strony 23–25 ze sprawą datowaną na 1585 rok. Zostały one wszyte wtórnie w środek pierwszej składki.

<sup>57</sup> „Księga wójtowska i ławnicza”, s. 10, 23–25.

<sup>58</sup> Tamże, s. 36.

Zapewne było to ważne uzupełnienie wcześniej prowadzonej sprawy indywidualnej. Kolejnym przykładem anachronicznych uzupełnień są strony 66–67, gdzie umieszczona została relacja z sesji sądowej z 1585 roku. Wyróżnia się ona innym charakterem pisma. Opis prac urzędu wójtowskiego został dołączony do składki, której zapisy pochodzą już z roku 1590 i były wprowadzane do księgi przez inną rękę pisarską. Od strony 97 dostrzega się pewną próbę wprowadzenia ładu w datacji i formie wprowadzanych not. Stan kart z lat 90. XVI wieku jest znacznie gorszy od kart z lat 80. Świadczy to o bardzo złych warunkach przechowywania. Strony 166–189 to czystopis, składający się w głównej mierze ze starych kontraktów bądź testamentów, które nie zostały wcześniej ujęte w księdze. Dotyczą one lat 1601–1602 i zostały uporządkowane. Jest to kolejny wpis o charakterze wtórnym. Dalsze strony do końca obejmują sprawy bieżące, choć wskazuje się przeważnie testamenty. Ostatnia nota datowana jest na 1605 rok. Oprócz wskazanych nieścisłości we wprowadzanych zapisach spraw należy przyrzeć się ramom czasowym księgi. Przyjęto za Archiwum, że lata 1580–1607 będą odpowiednimi datami krańcowymi rękopisu. Zapiski ze strony 89 oraz 147 wykazują jednak, że księga zawiera sprawy z lat 1579–1611. Znaczy to, że księga ta dostarcza wiadomości z nieco dłuższego odcinka czasu, który ukazuje działania administracji miejskiej w Kórniku na przełomie XVI i XVII wieku.

Pisarze wprowadzali do księgi wójtowskiej także zapisy z sesji, które odbywały się przed burmistrzem<sup>59</sup>. Przemieszczenie not pochodzących od różnych urzędów ponownie potwierdza charakter księgi jako pierwopisu. Świadczy to również, że urząd wójta i burmistrza posiadał wspólną kancelarię (co jest praktyką charakterystyczną dla mniejszych miast w Polsce). Ponadto niektóre składki zawierają inne nietypowe teksty. Do składki IV został dołączony list z tytułem „Dusikowa sprawa”<sup>60</sup>. Był on uzupełnieniem spisanej w obecności wójta umowy datowanej na 1596 rok. Kolejnymi przykładami są wyróżniające się na tle innych zapisek sprawy indywidualne, np. „Sprawa walka szewca spoddanym Pana Chlapowskiego” z 1586 roku<sup>61</sup>, „Hayduczkie sprawy” z 1589 roku<sup>62</sup> oraz „Propositia zaloby Piotra Pluty przeciwko Mateuszowi Pukawie” datowana na 1590 rok<sup>63</sup>.

---

<sup>59</sup> Tamże, s. 92, 167, 171,

<sup>60</sup> Tamże, s. 119.

<sup>61</sup> Tamże, s. 34–36.

<sup>62</sup> Tamże, s. 58–60.

<sup>63</sup> Tamże, s. 66–68.

Księga wójtowska i ławnicza miasta Kórnik z lat 1580–1607 oraz przeprowadzona na jej podstawie analiza kancelaryjna i archiwalna zawiera szereg wiadomości na temat nowożytnych dziejów miasta oraz jego mieszkańców. Ponadto stanowi ważne źródło do badań nad funkcjonowaniem kancelarii miejskich oraz systematyki ich wytworów. Wyniki szczegółowej analizy treści będą niewątpliwie przydatne również w badaniach nad dziejami regionalnymi Wielkopolski. Artykuł stanowi jednak tylko wstęp do dalszego opracowania księgi i dalszej dyskusji naukowej. Jego ogólny i wprowadzający charakter wynika z tego, że rękopis nie był nigdy wcześniej szczegółowo opracowywany. Zawiera on wciąż wiele treści, które mogą dopełnić obraz Kórnik i jego lokalnej społeczności z przełomu XVI i XVII wieku.

## ANEKS I

Poniżej przedstawiam edycję wybranych zapisek z księgi wójtowskiej i ławniczej miasta Kórnik z lat 1580–1607 (właściwie: 1579–1611). Ich wybór przedstawia przykłady występujących w księdze not. Wybrano przykłady not, które pojawiały się w rękopisie stosunkowo najczęściej oraz były, zdaniem autora, najciekawsze. W taki sposób wyselekcjonowano kolejno: oprawę<sup>64</sup>, żałobę<sup>65</sup>, umowę o finansowe zabezpieczenie dzieci oraz testament. Należy raz jeszcze podkreślić, że są to tylko niewielkie wycinki z ponad dwustustronicowej księgi miejskiej.

Podstawę opracowania edytorskiego stawiła instrukcja wydawnicza Kazimierza Lepszego<sup>66</sup>. Ponadto wskazówki do przedstawienia fragmentów księgi wójtowskiej i ławniczej znaleziono w pracy pod redakcją Michała Zwierzykowskiego<sup>67</sup>.

Każda z opisywanych not została ponumerowana i opatrzona stosownym tytułem, który oddawał treść i rok transkrybowanych zapisów. Analizowane noty

---

<sup>64</sup> Oprawą w rozumieniu staropolskim nazywano zapis męża na rzecz żony, który pełnił rolę zabezpieczenia, za: *Słownik staropolski*, t. V, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965–1969, s. 609.

<sup>65</sup> Żałobą w rozumieniu staropolskim nazywano również skargę bądź oskarżenie, za: *Słownik staropolski*, t. XI, Kraków 1995, s. 543–547.

<sup>66</sup> Kazimierz Lepszy, *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI wieku do połowy XIX wieku*, Warszawa 1953.

<sup>67</sup> *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1676–1695*, red. Michał Zwierzykowski, Poznań 2018.

zostały uporządkowane chronologicznie. Ponadto dla ułatwienia dołączono również zdjęcia oryginalnych zapisek.

Największą trudność podczas prac edytorskich sprawiało najpełniejsze oddanie charakteru treści wprowadzanych do księgi not, przy jak najlepszym zastosowaniu współczesnych zasad pisowni wyrazów, imion, nazwisk, interpunkcji oraz gramatyki języka polskiego i fragmentarycznie występującego w treści języka łacińskiego. Starano się zatem dokonać transkrypcji, która będzie zrozumiała dla czytelnika, a jednocześnie utrwali ona niepowtarzalny charakter rękopisu z przełomu XVI i XVII wieku.

Wykaz skrótów:

AP Poznań – Archiwum Państwowe w Poznaniu

Rp. – rękopis

Św. – święty

## 1. OPRAWA JANA KOWALA Z 1586 ROKU

Rp. AP Poznań, Akta miasta Kórnik (pow. śremski), Księga wójtowska i ławnicza miasta Kórnik 1580–1607, s. 26–27 – oryginał.

Oprawa obopólna uczciwego Jana Kowala we spółek i z uczciwą żoną swoją Lucią.  
Anno 1586 die 21 Aprilis.

Stanąwszy oblicznie przed urzędem naszym wójtowskim Janem Pisarzem wójtem na ten czas będącym, Ambrożym Woytowiczem, Walentym Szewcem, Walentym Lagą, Andrzejem Galorkiem, Marcinem Mielcarzem, Piotrem Plutą, ławniki jego. Uczciwy Jan Kowal spółek i z małżonką swoją Lucią, będąc przy rozumie i pamięci dobrej, zeznali dobrowolnie ze sobie dali zapisać ręką obopólną wszystkią majątność swoją, którą majątność ukupili sobie za swoje własne pieniądze. Tenże Jan Kowal we spółek i z małżonką swoją Lucią zapisują sobie i porozdają na wieczne czasy, oddalając od tego wszystkie przyjacioły swoje, tak bliskie, jako i dalekie. A gdzieby pan Bóg dopuścił śmierć na tego przyrzeczonego Jana Kowala, tedy ten Jan Kowal, przyrzeczony małżonce swojej Luci, zapisuje i porozdaje wszystkią majątność swoją i potomkom swoim, gdzie [s. 27] jej wolno będzie tej majątności używać, sprzedać, darować we spółek i z dziećmi swymi, nic

nie zostawiać przyjaciołom swoim. Także też gdzieby pan Bóg dopuścił śmierć na przyrzeczoną małżonkę Lucią tego to Jana kowała, tedy też ona zapisuje i pozostawa wszystkie majątność przyrzeczonemu małżonkowi swemu, we spółek i z dziećmi swymi, gdzie mu wolno będzie tę majątność przedać i ku swemu najlepszemu pożytkowi obrócić, nic nie zostawiać przyjaciołom swoim, tak bliskim i dalekim. Actum et scriptum Anno et die ut supra. In presentia Johannis advocati et scabinorum eius<sup>68</sup>.

## 2. ŻAŁOBA STANISŁAWA PISKATEGO Z 1589 ROKU

Rp. AP Poznań, Akta miasta Kórnik (pow. śremski), Księga wójtowska i ławnicza miasta Kórnik 1580–1607, s. 51–52 – oryginał.

Anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono acta.

Żałoba Stanisława Pyskatego na Jana syna Wojciechowej uczyniona z świadectwem.

Stanąwszy przed urzędem naszym wójtowskim kórnickim, na imię Stanisławem Galorkiem na ten czas będącym, i ławniki jego, Marcinem Wioską, Walentym Szewcem Mazurowicem Grzegorzem Parzem, Marcinem Drzazgą, Jakubem Krawcem Przitułą, Wojciechem Krawcem Cichoszem, uczciwy Stanisław Pyskaty, mieszczanin, wywiódł słuszne i dostateczne świadectwo o sobie, we spółek i świadkami, to jest z panem Marcinem Drzazgą i z Jakubem Mieczudą i z Antonim Winiarzem, jako on nie dawszy żadnej przyczyny Juraskowi krewnemu Pana Jerzego, słowy nieuczciwymi się nań targnął i korda nań dobył, gdzie zahamował nim sąsiadów obroniony będąc, na imię Marcina Drzazgi i Jakuba Mieczudy, nie podjął od niego żadnego urazu ani rany. W tym syn pani Wojciechowej, Jan, przypadłszy nie mając nań żadnej przyczyny, uderzał [s. 52] go z stełu zdradą, gdzie zarazem padł, aż go Antoni Winiarz za martwego podniósł z ziemi, którzy to świadkowie zeznali pod sumieniem swoim. Actum anno, ut supra, w środę w Popielec<sup>69</sup>.

<sup>68</sup> Tłum. z łac.: Działo się i spisano w roku i dniu wskazanym powyżej. W obecności wójta Jana i ławników.

<sup>69</sup> 12 lutego 1589 roku – data rozwiązana na podstawie *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 2013, s. 364–365.

### 3. UMOWA WALENTEGO MAZUROWICZA Z WOJCIECHEM MAZUREM Z 1593 ROKU

Rp. AP Poznań, Akta miasta Kórnik (pow. śremski), Księga wójtowska i ławnicza miasta Kórnik 1580–1607, s. 2 – oryginał.

Anno Domini 1593.

Stanąwszy przed urzędem naszym wójtowskim na ten czas wójtem Walentym Mazurowicem, Stanisławem Górskim landwójtem, Stanisławem Stelmachem, Stanisławem Robaszkiem, tenże uczciwy wójt Walenty zeznał, że podniósł dzieci Wojciecha Mazura pieniędzy grzywien trzydzieści, każdą grzywnę rachując po groszy 40 i osiem, z których pieniędzy temuż Wojciechowi, ojcu tych dzieci, dał grzywien sześć, których pieniędzy tenże Walenty używać ma, aż do wydania za mąż tychże dzieci. A pan Walenty ma płać od nich według starego zwyczaju. Działo się roku wyżej nadmienionego w dzień św. Andrzeja<sup>70</sup>. Kwitacja jest w innym protokole in anno 1604<sup>71</sup>.

### 4. TESTAMENT ZOFII SZCZĘSNEJ Z 1598 ROKU

Rp. AP Poznań, Akta miasta Kórnik (pow. śremski), Księga wójtowska i ławnicza miasta Kórnik 1580–1607, s. 177–178 – oryginał.

Anno Domini 1698<sup>72</sup> w środę przed św. Markiem<sup>73</sup>. Testament uczyniony uczciwej Zofii Szczęsnej, co u Gabriela Szewca w Kórniku leżała.

Chora będąc na ciele, ale zdrowa na umyśle, rodem stawiawszy tą swoją ostatnią wolę prosiła, aby się tak napisało przy urzędzie wójtowskim na ten czas będącym Mateuszem Pukawą wójtem, Łukaszem Kuśnierzem landwójtem, Wojciechem Bieniakiem, ławniki przysiężnymi do tego będących wezwanych. Naprzód długa swe objaśniła, co i kto winien: U Roszka w Pierzchnie groszy – 26. U Gabriela Szewca cztery grzywny per groszy 48, z tych czterech grzywien rozkazała wyprawę pogrzebu wyprawić, a co zbędzie tedy w imię Boże dać do kościołów i do szpitala, z czego

<sup>70</sup> 30 listopada 1593 roku – data rozwiązana na podstawie *Chronologia polska*, s. 402–403.

<sup>71</sup> Dopisano inną ręką pisarską.

<sup>72</sup> Błąd pisarza w datowaniu noty – rokiem prawidłowym jest 1598, co potwierdza w tym czasie urzędujący wójt; por. tabela z wykazem wójtów.

<sup>73</sup> 22 kwietnia 1598 roku – data rozwiązana na podstawie *Chronologia polska*, s. 348–349.

ma Gabriel rachunek uczynnić. Płótna lnianego serowego łokci 19, z czego ma czehel<sup>74</sup> odmienić, zabelone płótno łokci – 9. A ostatek płótna tego sprzedać łokci 10 i w imię Boże albo na obiad ubóstwu obrócić. Żupica nieboszczyka męża jej starą, tę przebóg dano siwy, Janowej<sup>75</sup>, co ją obłóczyła kozuch stary i żupicę dziewce gospodarskiej odkazała<sup>76</sup>. [s. 178] Pierzyna gruba bez poszwy i poduszka, także gruba bez poszewki gospodyni odkazała za jej dobre czynienie, co jej czyniła z tychże z czterech grzywien, które są u Gabriela, dał Gabriel. Naprzód księży i żakom<sup>77</sup> od wyprawy od pogrzebu gr 26 i cechowi świeckiemu od Szczęsnego samego i z cechem świeckim od Szczęsnego samego. Wójtowi z ławnikami od testamentu groszy 6. Na jej potrzeby, gdy chorowała, wydano groszy 12. Od wyprawy do pogrzebu i samej Zofii żakom i księży groszy 12. Na stypę wydał Gabriel, gdy obiad czynił według testamentu: na mięso groszy – 14, na chleb groszy – 4, na beczkę piwa florenów – 2 [i]18 [groszy], za dwoje prosiąt groszy – 16, za kura jednego groszy – 3, za pieprz i za szafran groszy – 2, na sól – pół grosza, na gomolkę groszy – 2. Suma wydana florenów 4 [i]24 [grosze]. Zostawa przy Gabrielu florenów 1 [i] 18 groszy.

<sup>74</sup> Czehel (czeheł) – koszula śmiertelna, zob. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. IV, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 116.

<sup>75</sup> Lekcja wątpliwa.

<sup>76</sup> Odkazować rozumie się jako przekazanie czegoś innej osobie w sposób urzędowo potwierdzony, zob. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. XX, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 239.

<sup>77</sup> Żakiem w tym przypadku określa się kleryka, niższego duchownego, zob. *Słownik staropolski*, s. 542.

## ANEKS II

**Chronologiczny spis wójtów urzędujących w Kórniku w latach 1579–1611,  
występujących w kórnickiej księdze wójtowskiej i ławniczej<sup>78</sup>**

Uwzględniono tylko wójtów występujących w księdze. Nie podano stron rękopisu, ponieważ występowali oni wielokrotnie. Uwzględniono różne warianty nazwisk zastosowane przez pisarzy. Ujęcie dwóch osób w ciągu jednego roku miało na celu ukazanie zmian śródrocznych na urządzie wójtowskim.

Lata urzędowania	Wójt
1579–1581	Ambroży
1582–1584	Wojciech
1585–1588	Jan Pisarz
1587	Jan Packowicz (Parkowicz)
1588–1589	Stanisław Galorek
1589–1592	Stanisław Górski
1593–1595	Walenty Mazurowicz (Mazur)
1596–1599	Mateusz Pukawa
1599–1600	Łukasz Kuszniierz
1600–1602	Jakub Komorka (Kumorek, Komornik)
1602–1609	Stanisław Górski
1610	Brak danych
1611	Jakub Komorka (Kumorek, Komornik)

<sup>78</sup> W przypadku różnych wariantów nazwisk uwzględniono obie wersje.



## BIBLIOGRAFIA

- Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1676–1695*, red. Michał Zwierzykowski, Poznań 2018.
- Chyczewska Alina, Weyman Stefan, *Zamek w Kórniku*, Poznań 1965.
- Bartoszewicz Agnieszka, *Warta. Społeczeństwo miasta w 2 połowie XV i na początku XVI wieku*, Warszawa 1997.
- Bartoszewicz Agnieszka, *Księgi sądowe Nowej Wsi (Łobzowskiej) z drugiej połowy XV*, „Studia Źródło-  
znawcze” 2001, nr 39.
- Biniaś-Szkopek Magdalena, *Księga miejska zbąszynska (1588–1914) – zapomniane źródło do dziejów  
Zbąszynia w zbiorach Biblioteki Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2018, z. 35.
- Dobosz Józef, *W średniowieczu i dobie renesansu*, [w:] *Z dziejów Kórnika i Bnina. Studia i materiały*,  
t. I, red. Jerzy Fogel, Poznań 2007.
- Fraś Marcin, *Kancelarie wielkopolskich miast prywatnych jako problem badawczy*, „Wschodni Rocznik  
Humanistyczny” 2018, t. XV, nr 3.
- Gąsiorowski Antoni, *Dysponenci władzy w późnośredniowiecznym Poznaniu*, „Przegląd Historyczny”  
1975, t. 66, nr 1.
- <https://szukajwarchiwach.pl> [dostęp: 25.11.2019].
- Jurek Tomasz, *Początki miasta Kórnika*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2009, z. 29.
- Jurek Tomasz, *Lukasz Górka – magnat i mecenas*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2015, z. 32.
- Karkucińska Wanda, *W czasach staropolskich*, cz. II, [w:] *Z dziejów Kórnika i Bnina. Studia i materiały*,  
t. I, red. Jerzy Fogel, Poznań 2007.
- Kąsinowska Róża, *Ratusz – waga miejska – giełda pańska w Kórniku*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”  
2017, z. 34.
- Kąsinowska Róża, *Zamek w Kórniku*, Kórnik 1980.
- Kosman Marcei, *Opowieści kórnickie*, Poznań 1978.
- Kowalski Jacek, *Kolegiata Kórnicka. Od prywatnej świątyni do romantycznego sejmku Rzeczypospolitej*.  
*Monografia artystyczna*, Kórnik 2007.
- Łosowski Janusz, *Księgi miejskie Bełżyc (XVI–XVIII w.)*, „Archeion” 1989, nr 86.
- Łosowski Janusz, *Kancelarie miast szlacheckich województwa lubelskiego od XV do XVIII wieku*,  
Lublin 1997.
- Münch Henryk, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV wieku*, „Prace Komisji Atlasu  
Historycznego Polski”, z. 4, Kraków 1946.
- Nawrocki Stanisław, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich do końca XX wieku*, Poznań  
1998.
- Potocki Stanisław K., *W czasach staropolskich*, cz. I, [w:] *Z dziejów Kórnika i Bnina. Studia i materiały*,  
t. I, red. Jerzy Fogel, Poznań 2007.
- Samsonowicz Henryk, *Liczba i wielkość miast późnego średniowiecza Polski*, „Kwartalnik Historycz-  
ny” 1979, t. 86, nr 4.
- Samsonowicz Henryk, *Sieć miejska w Polsce późnego średniowiecza*, [w:] Maria Bogucka, Henryk  
Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. IV i XX, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, 1991.
- Słownik staropolski*, t. V i XI, Wrocław, – Warszawa – Kraków 1965–1969, 1995.

Tandecki Janusz, *Dokumenty i kancelarie miejskie*, [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. Tomasz Jurek, Warszawa 2015.

Tandecki Janusz, *Organizacja i działalność kancelarii w średniowiecznych miastach hanzeatyckich*, „Zapiski Historyczne” 2004, t. 69.

Weyman Stefan, *Przywileje lokacyjne miasta Kórnik*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1959, z. 7.

## ABSTRACT

SZYMON TOMASZ JAWORSKI

### **THE ALDERMAN'S AND THE MAGISTRATE'S BOOK FOR THE TOWN OF KÓRNIK FROM 1580–1607**

The subject of this article is the chancellery and archival analysis of the alderman's and the magistrate's book for the town of Kórnik from 1580–1607. At present the manuscript is kept at the headquarters of the State Archives in Poznań. Based on appropriately selected literature and information contained in the book, it was possible to carry out an external and internal critique of the source. It needs to be highlighted that the manuscript has only rarely been as a historiographical archival source.

**Keywords:** alderman's and magistrate's book, 16th–17th century Kórnik, Kórnik aldermen, Kórnik magistrates.